

HANNA GRABOWSKA

## Szwedzi a Polska, czyli o rodzimych księgozbiorach w Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali

**STRESZCZENIE.** W XVII wieku wskutek burzliwych dziejów polsko-szwedzkich został zagrabiony niezwykle cenny zbiór poloników. Księgozbiór pochodził głównie z bibliotek należących do kolegów jezuitów w Braniewie, Fromborku i Poznaniu. Obecnie przechowywany jest w Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali.

Spośród polskich zbiorów znajdujących się w posiadaniu uppsalskiej ksiąźnicy jedynie księgozbiór z biblioteki pojezuickiej z Braniewa doczekał się szczegółowego opracowania. Józef Trypućko, wybitny językoznawca, sławista i tłumacz, podjął trud prowadzenia systematycznych badań nad historią polskich zbiorów bibliotecznych, które znalazły się na terenie Królestwa Szwecji. Prace nad katalogiem były kontynuowane po jego śmierci, na podstawie porozumienia zawartego między Biblioteką Uniwersytecką w Uppsali a Biblioteką Narodową w Warszawie.

Wydanie katalogu wywołało kontrowersje wokół kwestii rewindykacji utraconych zbiorów, skłoniło do refleksji nad prawem do ubiegania się o zwrot zagrabionych skarbów kultury i jednocześnie nad zasadnością takich starań.

**SŁOWA KLUCZOWE:** Biblioteka Uniwersytecka w Uppsali, biblioteka kolegium jezuitów w Braniewie, biblioteka kolegium jezuitów we Fromborku, biblioteka kolegium jezuitów w Poznaniu, księgozbiory zagrabione, polonika w Szwecji.

W maju 2010 roku, w ramach stypendium Erasmus, miałam okazję odwiedzić jedną ze szwedzkich bibliotek. Odbyłam tygodniowy staż w Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali. Carolina Rediviva położona jest w sąsiedztwie najstarszego w Skandynawii, założonego w 1477 roku, uniwersytetu oraz katedry zbudowanej w gotyckim stylu. Wśród ponad pięciomilionowego księgozbioru<sup>1</sup> znajduje się niezwykle cenny zbiór po-

---

<sup>1</sup> Księgozbiór znajdujący się w Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali zajmuje 134 km bieżące na półkach.

loników, zrabowany czy też przywłaszczony w trakcie burzliwych polsko--szwedzkich dziejów. Chciałabym poświęcić niniejszy tekst historii tychże zbiorów – skradzionych przez wojska szwedzkie w XVII wieku z bibliotek należących głównie do kolegów jezuitów w Braniewie, Fromborku i Poznaniu

Jak przyznaje dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Uppsali, profesor Ulf Göranson,

na przestrzeni dziejów niewiele narodów ucierpiało tak jak Polacy wskutek okropności wojen i grabieży, jakich dopuszczały się w ich kraju wojska najeźdźców. Prawa wojny obowiązujące w owych czasach różniły się od dzisiejszych. Nawet takie obiekty dziedzictwa kulturalnego, jak książki i całe biblioteki mogły stać się łupem wojennym. Zmiana własności mająca miejsce w tych okolicznościach była często sankcjonowana w traktatach pokojowych. Z tego powodu biblioteki szwedzkie, a wśród nich także Biblioteka Uniwersytecka w Uppsali, są w posiadaniu zbiorów niegdyś należących do polskich instytucji i prywatnych kolekcjonerów<sup>2</sup>.

Ośrodki naukowe, a wśród nich kolegia jezuitów z ich bogatymi księgozbiorami w XVI wieku oraz w pierwszej połowie XVII wieku wywierały ogromny wpływ na rozwój intelektualny i kulturalny ówczesnej Europy. W tym miejscu należy wspomnieć o szczególnej roli bibliotek okresu odrodzenia, o ich znaczeniu dla atmosfery intelektualnej, kultury i nauki<sup>3</sup>.

Na początku XVII wieku jedną z najbogatszych europejskich bibliotek była biblioteka kolegium jezuitów w Braniewie (dawniej Braunsberg). Jednym z powodów osiedlenia się jezuitów w Polsce była wizja prowadzenia – właśnie stąd – działalności misyjnej, skierowanej na północ i wschód kontynentu. Nie dziwi zatem fakt, że

w roku 1626 Szwedzi zajęli kolegium, mając wyraźny zamiar zagarnięcia znajdujących się tam ksiąg i to z dwóch równie konkretnych powodów. Jednym było pozbawienie jezuitów ich najpotężniejszego i najbardziej niebezpiecznego narzędzia, fundamentu ich znakomitej intelektualnej sprawności, wi-

---

<sup>2</sup>J. Trypućko, *Katalog księgozbioru kolegium jezuitów w Braniewie zachowanego w Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali*, t. 1, Warszawa–Uppsala 2007, s. 9.

<sup>3</sup>R. Darowski, *Filozofia w szkołach w Polsce*, Kraków 1994; B. Natoński, *Szkolnictwo jezuitów w Polsce w dobie kontrreformacji*, w: *Wiek VXII – kontrreformacja – barok. Prace z historii kultury*, red. J. Pelc, Wrocław 1970; J. Okoń, *Dramat i teatr szkolny. Sceny jezuitów XVII wieku*, Wrocław 1970 (Studia Staropolskie, 26).

dzianej jako zagrożenie dla względnie nowej wiary protestanckiej, niezłomie wyznawanej przez władców Szwecji i innych sąsiadujących z nią krajów. Drugim motywem było wzbogacenie niedawno wówczas założonej Biblioteki Uniwersyteckiej w Uppsali, aby uczynić tenże uniwersytet, któremu notabene przywrócono przywileje kilkadziesiąt lat wcześniej, uczelnią dorównującą tego typu instytucjom w Europie<sup>4</sup>.

Koncepcja dużej i uniwersalnej biblioteki nie była w tym okresie popularna. W epoce średniowiecza książki znajdujące się na uniwersytetach należały do wydziałów uczelnianych, katedr profesorskich bądź studentów. Wielkie biblioteki były natomiast utrzymywane przez znakomicie prosperujące instytucje kościelne. Założenie w roku 1620 przez króla Gustawa II Adolfa na uniwersytecie w Uppsali biblioteki ogólnej (Biblioteka publica) było zgodne z nową tendencją, wkraczającą do uczelni w całej Europie. Aż do połowy XIX wieku dary w postaci książek i rękopisów ofiarowanych przez rodzinę królewską i arystokrację oraz w mniejszym stopniu przez urzędników, mieszczan i profesorów były głównym źródłem gromadzenia zbiorów.

Podstawowy zrąb księgozbioru braniewskiego przechowywanego obecnie w uppsalskiej księżnicy stanowiły:

- zbiory pofranciszkańskie, w których najważniejsza była kolekcja Thomasa Wenera,
- zbiory z dawnej biblioteki miejskiej,
- zbiory pochodzące z donacji biskupów warmińskich: Jana Dantyszka oraz Stanisława kardynała Hozjusza,
- zbiory pochodzące z donacji różnych osób,
- zbiory pochodzące z zakupów lub wymiany między kolegami,
- zbiory z kolegium jezuickiego, które bardzo krótko działało na terenie Szwecji.

Większość egzemplarzy jest opatrzonych wpisami proveniencyjnymi, świadczącymi o ich przynależności do biblioteki Collegium Societatis Iesu w Braniewie. Wiele z nich zawiera adnotacje, informujące o donatorach. Duża grupa posiada efektowne oprawy zawierające superexlibrisy. Biblioteka od schyłku XVI wieku dysponowała własnym superexlibrisem, który był jednak zbyt drogi, aby mógł ozdobić cały księgozbiór.

Księgozbiór w Braniewie został wzbogacony przez dary takich kolekcjonerów, jak: Michael Meander, Stanisław Herbst, oraz bardzo wielu duchownych, a wśród nich kardynałów Stanisława Hozjusza i Andrzeja Batorego, Stanisława Karnkowskiego, biskupów warmińskich Jana Dan-

---

<sup>4</sup>J. Trypućko, op.cit., s. 10.

tyszka i Szymona Rudnickiego, biskupa wrocławskiego Mikołaja Wolskiego, kanonika warmińskiego Fabiana Emericha, dziekana płockiego Pawła Głogowskiego, proboszcza kościoła św. Szczepana w Krakowie Tomasza Płazę, kanonika warmińskiego Pawła Górnickiego oraz Antonia Possevina<sup>5</sup>.

Organizacja braniewskiej biblioteki stała się później wzorem dla organizacji Biblioteki Uniwersyteckiej w Uppsali. Na czele biblioteki stał *praefectus bibliothecae*, którego dokładny zakres obowiązków zawierał *Regulae Praefecti Bibliothecae*, zwłaszcza wytyczne dotyczące gromadzenia zbiorów. *Praefectus studiorum* podejmował decyzje w zakresie udostępniania podręczników, których opisany kanon znajdował się w *Ratio studiorum* bądź w pracach A. Possevina *Bibliotheca selecta* oraz *Apparatus sacer*. Biblioteki przyklasztorne – dzięki dwuetapowemu systemowi, który polegał na konsultacjach prowadzonych przez prefekta biblioteki z profesorami, wykładającymi poszczególne przedmioty, a w drugim etapie z prefektem studiów – były sprawnie zarządzane. Świadczy to o istnieniu nie tyle kontroli, ile wręcz ścisłej, wewnętrznej cenzury zbiorów. Zbiory te wskutek zwycięskich działań wojsk szwedzkich zostały złupione i przeznaczone przez króla szwedzkiego dla profesorów i studentów w Uppsali<sup>6</sup>.

Świadomość istnienia bezcennego zbioru poloników w uppsalskiej księżnicy zawdzięczamy przede wszystkim profesorowi Józefowi Trypućce (1910-1983), wybitnemu językoznawcy, slawiście, tłumaczowi. Nie umknął mu fakt, iż wiele rękopisów, starych druków i inkunabułów pochodzi ze splądrowanej w 1626 roku biblioteki kolegium jezuitów w Braniewie. Trypućko jako pierwszy podjął trud prowadzenia systematycznych badań nad historią polskich zbiorów bibliotecznych, które w wyniku wojen i działań rodzinnych znalazły się na terenie Królestwa Szwecji. Wydany w 1958 roku katalog oraz materiały rękopiśmienne stanowią cenne źródło do dalszych badań, gdyż obejmują wczesne wersje katalogu braniewskiego, materiały o charakterze archiwalnym, a także dane na temat innych kolekcji polskich, które trafiły do Szwecji, głównie w wyniku wojny 1625-1626 oraz w okresie potopu szwedzkiego. W materiałach rękopiśmiennych zachowały się notatki profesora, rozszyfrowujące zapisy oryginalnego katalogu rękopiśmiennego zbiorów biblioteki w Braniewie. Trypućko jest autorem kilku opracowań i publikacji na temat historii biblioteki oraz polsko-szwedzkich związków kulturalnych w XVI-XVII wieku. Jego prace pozwoliły w pełni poznać historię zbiorów i ocenić ich

<sup>5</sup> Ibidem, s. 78.

<sup>6</sup> L. Grzebień, w: *Organizacja bibliotek jezuickich w Polsce od XVI do XVIII wieku*, „Archiwa, Biblioteki, Muzea Kościelne” 30, 1975, s. 225-281.

wartość, a także dostrzec szersze tło kulturalne i polityczne oraz ideowe związków polsko-szwedzkich w okresie I Rzeczypospolitej<sup>7</sup>.

Przedwczesna śmierć Józefa Trypućki uniemożliwiła kontynuację prac nad katalogiem braniewskiego księgozbioru. Zgodnie z jego ostatnią wolą, na podstawie porozumienia między Biblioteką Uniwersytecką w Uppsali a Biblioteką Narodową w Warszawie, kontynuację prac nad braniewskim katalogiem powierzono pracownikom Oddziału Zbiorów Specjalnych Biblioteki Narodowej, Sławomirowi Szyllerowi z Pracowni Rękopisów oraz Michałowi Spandowskiemu z Pracowni Starych Druków. Materiałem wyjściowym, jakim dysponowała Biblioteka Narodowa, były kserokopie całości maszynopisu Trypućki (około 2500 stron), uzupełnienie Jakuba Z. Licheńskiego (w zakresie druków) oraz wykaz sygnatur rękopisów. Na tej podstawie dokonano opracowania aż trzech czwartych braniewskiego księgozbioru. Pozostałą część poloników udało się zidentyfikować i opisać z autopsji pracownikom Oddziału Zbiorów Specjalnych podczas czterotygodniowego pobytu w Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali wiosną 1996 roku. Na początku 2002 roku, przez przypadek, wyszło na jaw, że ponad 40 poloników, opatrzonych przez Trypućkę informacją o proveniencji braniewskiej w opublikowanym w 1958 roku katalogu *Polonica vetera Upsaliensia*, nie znalazło się w jego później podjętym opracowaniu katalogu. W związku z tym jesienią 2002 roku zorganizowany został kolejny wyjazd do Uppsali. W trakcie pracy naukowcom i bibliotekarzom udało się opisać pominięte polonika, ale także starannie przebadać pod kątem proveniencji wszystkie książki z jednej sali magazynowej. Wtedy ponownie odnaleziono 40 „nowych” pozycji o braniewskiej proveniencji. Zimą 2002 roku, podczas kolejnego pobytu w uppsalskiej bibliotece, przejrzano zasoby większości magazynów zawierających stare druki i zidentyfikowano dodatkowo ponad 400 pozycji pochodzących z Braniewa. Poszukiwania te zakończone zostały przez Harriet Walkman z Uppsala Universitetsbibliotek, która przysłała do Warszawy wyczerpujące informacje o kolejnych 45 drukach. Ostatecznie do katalogu dodano 8 nowych inkunabułów i 654 druki z XVI-XVII wieku<sup>8</sup>.

Naukowcy i bibliotekarze nie mogli uzyskać tak spektakularnego wyniku przy opracowaniu zbioru pojezuickich rękopisów. Przyczyną był brak informacji na temat ich liczby, gdyż w zachowanym katalogu braniewskiego księgozbioru jedynie w wyjątkowych okolicznościach podawano dane dotyczące rękopiśmiennego charakteru kodeksów.

---

<sup>7</sup>J. Licheński, *Księgozbiór kolegium jezuitów w Braniewie. Dzieje i charakterystyka*, w: *Katalog...*, s. 85.

<sup>8</sup>M. Spandowski, S. Szyller, *Wprowadzenie*, w: *Katalog...*, s. 29-40.

W ustalaniu proveniencji księgozbioru ogromną rolę odgrywają wpisy i notatki rękopiśmienne, pozostawiane na kartach (lub na wewnętrznych częściach okładek) książek przez ich właścicieli bądź kolejnych czytelników. W ten sposób udało się zidentyfikować część zrabowanych księgozbiorów fromborskich, w tym cztery książki należące do Mikołaja Kopernika. Latem 1626 roku biblioteka diecezji warmińskiej we Fromborku została splądrowana przez wojska Gustawa II Adolfa. Wraz z nią łupem Szwedów padł bogaty księgozbiór kolegium jezuickiego, ufundowany w 1565 roku, oraz założone w tym okresie biblioteki konwiktu szlacheckiego (1565), seminarium duchownego (1567) i seminarium papieskiego (1578) w Braniewie<sup>9</sup>. Uwagę przykuwają oprawy zrabowanych zbiorów, związane z donatorami, szczególnie biskupami warmińskimi (Stanisławem Hozjuszem, Andrzejem Batorym, Janem Dantyszkiem), ozdobione superexlibrisami stylizowanymi herbami dontarów<sup>10</sup>. Zrabowano także część zbiorów kapituły kolegiackiej w Dobrym Mieście<sup>11</sup> oraz księgozbiory prywatne, w tym patrycjuszowskiej rodziny Bartschów z Braniewa.

Z dawnych zbiorów warmińskich, zachowanych w zbiorach biblioteki Carolina Rediviva (gdzie odnaleźć można najwięcej ocalałych druków warmińskich), najbardziej znane są kodeksy rękopiśmienne. W 1904 roku Claes Annerstedt<sup>12</sup> ustalił proveniencję kodeksów łacińskich znajdujących się w Uppsali, opisał ich zawartość, a sporządzony przez niego katalog jest wciąż aktualny<sup>13</sup>. Na tej podstawie wiemy, że w Uppsali wśród 141 tomów pochodzących z Fromborka znajduje się pierwsze norymberskie wydanie dzieła Mikołaja Kopernika *O obrotach ciał niebieskich* z 1543 roku. Własnością wielkiego astronoma były też dwa traktaty astronomiczne z 1490 i 1492 roku, inkunabuł o treści lekarskiej z 1490 roku, słownik gramatyczny oraz osobisty kalendarz<sup>14</sup>. Wszystkie dzieła podpisane zostały przez Kopernika

<sup>9</sup> J. Obłąk, *O początkach kolegium jezuickiego i Seminarium Duchownego w Braniewie*, „Studia Warmińskie” 5, 1968, s. 5-41.

<sup>10</sup> M. Sipayłło, *Polskie superexlibrisy XVI-XVIII wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, Warszawa 1988, s. 44, tabl. 6.

<sup>11</sup> A. Hohn, *Geschichte zu Guttstadt in Vergangenheit und Gegenwart*, Guttstadt 1936, s. 10.

<sup>12</sup> C. Annerstedt, *Codices Medii Aevi Latini etc.* – został przepisany w 1950 roku na maszynie i jest udostępniany w dziale starodruków i rękopisów w Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali.

<sup>13</sup> T. Borawska, *Dawne książki warmińskie w zbiorach bibliotek europejskich*, w: *W kręgu stanowych i kulturowych przeobrażeń Europy Północnej w XIV-XVIII wieku*, red. Z. Nowak, Toruń 1988, s. 179-192.

<sup>14</sup> E. Czyżo, *Gdzie się podział Mikołaj Kopernik i... jego księgozbiór?*, „Tygodnik Goniec” [online], aktualizacja 23.05.2009 [dostęp: 20.06.2010], dostępny w Internecie: <http://iskry.pl>. W osobistym kalendarzu Kopernika znaleziono włosy, które wykorzystano przy



oraz zawierają jego odręczne notatki<sup>15</sup>. Ten cenny księgozbiór astronom przekazał w testamencie biskupowi diecezji warmińskiej.

W zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Uppsali zachowały się również dwa rękopiśmienne katalogi, sporządzone w 1609 i 1610 roku, należące do biblioteki kolegium jezuickiego w Poznaniu, a wywiezione stamtąd w 1656 roku przez Clasa Ralamba, szwedzkiego radcę dworskiego i wojennego króla Karola X Gustawa<sup>16</sup>. Szwedzi zrabowali wtedy 8000 książek, pochodzących głównie z biblioteki jezuickiej oraz z biblioteki poznańskich bernardynów<sup>17</sup>. Księgozbiór jezuitów składał się z licznych darów, a wśród darczyńców wymienić można: Piotra Wedelicjusza z Obornik, biskupa sufragana poznańskiego Stanisława Szydzińskiego, biskupa poznańskiego Adama Konarskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego Stanisława Karnkowskiego, sufragana poznańskiego Jakuba Brzeźnickiego i biskupa Wawrzyńca Gorlickiego. Kolegium jezuitów w Poznaniu zasiliły fragmenty bibliotek kardynała Stanisława Hozjusza<sup>18</sup>, sufragana poznańskiego Kaspra Happa, lekarza Jana Kosza, patrycjusza poznańskiego Andrzeja Grodzickiego i wielu innych<sup>19</sup>.

Spośród polskich księgozbiorów znajdujących się w posiadaniu Biblioteki Uniwersyteckiej w Uppsali jedynie biblioteka pojezuicka z Braniewa doczekała się jak dotąd szczegółowego opracowania. Długotrwałe prace nad skatalogowaniem braniewskiego księgozbioru, wymagające współpracy naukowców i bibliotekarzy, zarówno Biblioteki Narodowej, jak i Biblioteki Uniwersyteckiej w Uppsali, zaowocowały wydaniem w 2007 roku

---

identyfikacji szczątków astronoma, kiedy w 2006 roku odkryto jego grób w katedrze we Fromborku.

<sup>15</sup> M. Hausman, *Polskie skarby ze Szwecji*, „Zwoje (The Scrolls)” 3 (31), 2002 [online], aktualizacja 28.04.2007 [dostęp: 20.06.2010], dostępny w Internecie: <http://www.zwoje-scrolls.com>.

<sup>16</sup> O katalogu poznańskim pisali: E. Barwiński, L. Birkenmajer, J. Łoś, *Sprawozdania z poszukiwań w Szwecji dokonanych z ramienia Akademii Umiejętności*, Kraków 1914, s. 174-175; C. Pilichowski, *Z dziejów produkcji, handlu i kultury książki w Poznaniu u schyłku XVI wieku*, „Przegląd Zachodni” 1965, z. 11-12, s. 670-673.

<sup>17</sup> Znaczna część tego księgozbioru klasztornego wzbogaciła zbiory Biblioteki Królewskiej w Sztokholmie oraz Biblioteki Uniwersyteckiej w Uppsali, gdzie do dziś znajduje się co najmniej 36 inkunabułów proveniencji bernardyńskiej. S.B. Tomczak, *Biblioteka bernardynów w Poznaniu od początku fundacji do XVII w.*, „Studia Franciszkańskie” 4, 1991, s. 325; J.A. Mazurek, *Bernardyni w Poznaniu 1455-1655*, „Studia Franciszkańskie” 4, 1991, s. 270.

<sup>18</sup> J. Umiński, *Kardynał Stanisław Hozjusz biskup warmiński 1504-1579*, Opole 1948, s. 62-69.

<sup>19</sup> O najstarszej bibliotece poznańskich jezuitów w świetle zachowanych w Szwecji katalogów bibliotecznych, „Kronika Miasta Poznania” 1997, nr 4, s. 126.

trzytomowego *Katalogu księgozbioru kolegium jezuitów w Braniewie zachowanego w Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali*. Pierwszy tom zawiera wykaz rękopisów i inkunabułów, drugi tom dotyczy druków z XVI-XVII wieku, a trzeci ma spis indeksów. Unikatowy katalog tworzy ostatecznie księgozbiór składający się z 58 rękopisów, 336 inkunabułów i 2255 druków z XVI-XVII wieku w 2339 egzemplarzach.

Wydanie katalogu wywołało kontrowersje wokół kwestii rewindykacji utraconych zbiorów. W ciągu wieków Polacy podejmowali, z lepszym bądź gorszym skutkiem, działania mające na celu zwrot zagrabionego księgozbioru. Nie zdawano sobie jednak sprawy z pełni strat spowodowanych grabieżą dzieł kultury, co wpłynęło na nieudolność zabiegów o choćby częściowe odzyskanie utraconych skarbów. W traktacie z 1635 roku nie wspomniano nawet o zwrocie zbiorów warmińskich obejmujących kopernikana. Dopiero w traktacie oliwskim z 1660 roku pojawiła się klauzula o zwrocie polskich archiwaliów. Polski wysłannik Gotfryd von Schroeder niedbale jednak zajmował się egzekwowaniem naszych należności, co przyniosło opłakane rezultaty. Później Stanisław August wysłał do Szwecji Jerzego Potockiego i Jana Albertrandiego z misją odnalezienia polskich akt, ale ich niezręczność udaremniła plan.

Zawieruchy historyczne w Polsce w późniejszych czasach nie sprzyjały próbom rewindykacji. Sukcesem zakończyło się jednak wysłanie do Szwecji w 1810 roku, na polecenie Adama Czartoryskiego, puławskiego bibliotekarza Felicjana Biernackiego. Po odnalezieniu poloników w zbiorach uppsalskich i sztokholmskich część rękopisów i książek wróciła do Puław. W 1911 roku krakowska Akademia Umiejętności zorganizowała ekspedycję, której zadaniem było odnalezienie poloników w szwedzkich zbiorach. Misji podjęli się Eugeniusz Barwiński, dyrektor Archiwum Państwowego we Lwowie, oraz profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego Ludwik Birkenmajer i Jan Łoś. Polaków wspierał uppsalski bibliotekarz Isac Collijn<sup>20</sup>. Biblioteka Uniwersytecka w Uppsali, Biblioteka Królewska oraz Archiwum Państwa w Sztokholmie skrywały najwięcej polskich dzieł. Polscy uczeni podczas żmudnej, detektywistycznej pracy odkryli 205 rękopisów pochodzących z Polski oraz 168 nieznanych polskich książek<sup>21</sup>.

Powyższe fakty skłaniają do refleksji nad prawem do ubiegania się o zwrot zagrabionych skarbów kultury i jednocześnie nad zasadnością takich starań. Powraca nieustannie pytanie, czy należy podejmować tego rodzaju wysiłki w dobre dążeniu do scalania dziedzictwa ogólnoeuropej-

---

<sup>20</sup> Szczegóły misji uczestnicy opisali w sprawozdaniu, zob. E. Barwiński, L. Birkenmajer, J. Łoś, op.cit.

<sup>21</sup> M. Hausman, op.cit.



skiego i w czasie, gdy dzięki wysoko rozwiniętym technologiom możliwe jest jego szerokie, praktycznie bezgraniczne, upowszechnianie. Obecnie technika cyfrowa może bowiem (w pewnej mierze) zastąpić dostęp do oryginału, a przystąpienie do internetowej Biblioteki Europejskiej powoduje, że całe dziedzictwo polskie, rozproszone w różnych miejscach na świecie, jest stopniowo scalane w jednym miejscu – w otwartej przestrzeni wirtualnej, dostępnej dla wszystkich użytkowników.

Otwarty pozostaje natomiast wciąż kontekst moralny problemu formalnej własności zagrabionych księgozbiorów. Rozważania wokół tej kwestii chciałabym zakończyć słowami dyrektora Biblioteki Narodowej w Warszawie Tomasza Makowskiego, który odwołując się do przykładu księgozbioru braniewskiego, trafnie – jak sądzę – przedstawia problem rewindykacji zagrabionych polskich dóbr kultury:

upływający czas pozwala z coraz większym dystansem spojrzeć na kwestie sprawiedliwości dziejowej i świętych praw własności. Minęło ponad czterysta lat od momentu wywiezienia do Szwecji jednego ze skarbów Rzeczypospolitej Obojga Narodów – księgozbioru Kolegium Jezuitów w Braniewie. Odchodzą w przeszłość dążenia rewindykacyjne związane z tym dawno utraconym dobrem. Niepowetowane straty kultury polskiej, spustoszenia naszego dziedzictwa narodowego w następnych wiekach, zwłaszcza podczas drugiej wojny światowej, przyczyniły się niewątpliwie do zrelatywizowania rozmiarów wcześniejszych szkód i krzywd. Pytania o to, 'co by było, gdyby...', nie zawsze są miałkie i wcale nie muszą świadczyć o obniżeniu się poziomu historycznej debaty. Czy pozbawienie polskiej kultury centrum intelektualnego, jakim była braniewska księżnica, rekompensuje nam dzisiaj fakt, że te zbiory nie uległy zagładzie i rozproszeniu, że zachowały się prawie nienaruszone w jednym miejscu, jak niemal żadne inne zbiory z tej epoki i o takiej wartości na terenie Polski? Nigdy nie będziemy umieli dać jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Ale przetrwanie tej polskiej kolekcji w szwedzkiej księżnicy jest obecnie przykładem niewątpliwiej jedności europejskiego dziedzictwa kulturalnego i intelektualnego<sup>22</sup>.

---

<sup>22</sup> Wypowiedź Tomasza Makowskiego cytowana za: J. Trypućko, op.cit., s. 12.

HANNA GRABOWSKA

## The Swedes and Poland, or on Polish book collections at the University Library in Uppsala

**ABSTRACT.** After a series of mid-seventeenth century campaigns and during the turbulent times of the Swedish invasion and occupation of the Polish-Lithuanian Commonwealth a particularly valuable collection of *Polonica* was among the spoils taken by the Swedish army and transferred to Sweden. The collection was seized from Jesuit colleges in Braniewo, Frombork and Poznań. Currently, the collection is held at the University Library in Uppsala.

From the existing holdings of Polish origin at Uppsala University Library, only the collection from the library of the Jesuit College in Braniewo has been reconstructed in catalogue form. Józef Trypućko, professor of Slavic languages, linguist and translator, was occupied with the project of studying the history of Polish book collections in the Kingdom of Sweden for many years. Following his death, it was continued by other researchers by agreement of the University Library in Uppsala and the National Library in Warsaw.

The publication of the catalogue has triggered much controversy by challenging many concepts assumed to be fundamental for the issues of restitution of lost collections and prompted a discussion on available legal regulations and remedies concerning international displacement and cultural plunder, though, at the same time, questioned legitimacy of such claims.

**KEY WORDS:** University Library in Uppsala, Braniewo Jesuit Library, Frombork Jesuit Library, Poznań Jesuit Library, cultural plunder, international displacement and restitution of books, *Polonica* in Sweden.